

## Krowa na torach!

Ten okrzyk zabrzmiał podczas przejazdu pociągu wycieczkowego 19 czerwca 2005 Krośniewicką Koleją Dojazdową. Na torach w kierunku Boniewa pasły się sympatyczne przeżuwacze, przywiązane tuż obok szyn przez niefrasobliwego gospodarza. Po przegonieniu krasuli już nic nie blokowało trasy, a w trakcie 3 godzin jazdy z Krośniewic do Brześcia Kujawskiego wypełniona turystami ciuchcia budziła powszechną sympatię.

– W 1992 roku podobną wyprawę organizowaliśmy na trasie Koło – Boniewo – Krośniewice. Wówczas nasza kolska wąskotorówka była w dobrym stanie. – powiedział Marek Chlebicki, prezes Klubu Turystycznego PTTK w Koninie. – 10 lat temu (1995) Rajd Kolejami (wówczas PKP) odbył się na trasie Krzewie – Krośniewice – Ostrowy – Kutno. Żał nam też linii Ślesin – Sompolno. W 2001 roku startowaliśmy z Koła przez Przystronie, zwiedzaliśmy stację kolejki w Sompolnie i jechaliśmy do Ślesina. Był to bardzo atrakcyjny przejazd.

Kolejową wycieczkę z Wielkopolski na Kujawy zorganizował Klub Turystyczny PTTK w Koninie. Zgłosiło się 120 osób z Konina, Słupcy, Poznania, Wrześni, Koła i Kościelca. Poprzez Złotogórski Obszar Chronionego Krajobrazu z pięknymi widokami na dolinę Warty i Licheń turyści dojechali do Krośniewic. Pierwszym punktem było zwiedzanie miasta na szlaku pocztowym Warszawa - Berlin i słynnego Muzeum im. Jerzego Dunin-Borkowskiego. Potem był przejazd ciuchcią i fotostopy. Po otoczonym drzewiej murami obronnymi Brześciu Kujawskim oprowadził rdzenny mieszkaniec Krzysztof Poliński z synem. Duże wrażenie wywarł ratusz (budowany 1833-1837) wg projektu Henryka Marconiego, a także kościół parafialny Św. Stanisława Biskupa. Lubraniec, związany z Wielkopolską poprzez osobę biskupa Jana Lubrańskiego, obejrzano zza szyb autokarów. W Izbicy Kujawskiej czekał pan Adam Merka, szef miejscowego Domu Kultury, aby zaoferować wydawnictwa regionalne. W rezerwacie archeologicznym Wietrzychowice leśniczy z Rogóżna (Nadleśnictwo Koło) pan Albin Rudniak oprowadził do ścieżki przyrodniczo – archeologicznej. Pan Albin przyniósł wykopaną w ogrodzie kamienną siekierkę, przez co zapewnił namacalny kontakt z kulturą pucharów lejkowatych. Ludność tej kultury budowała megalityczne grobowce.

– Nie sądziłem, że kujawskie megality są tak duże – powiedział Paweł Anders z Poznania, znany publicysta krajoznawczy, który pierwszy raz odwiedził te strony. – Na zdjęciach wyglądały jak niewielkie kopce.

Przy wspólnym ogniu Wielkopolanie zadumali się nad dziejami Kujaw. Pierwsi odjechali rowerzyści. Przybysze z centrum Wielkopolski przesiedli się na pociąg w Kole, a pozostali szczęśliwie wrócili trzema autokarami do Konina. Wycieczka odbyła się w ramach rocznego Planu Imprez Turystycznych miasta Konina.

Konin, 2005-06-20 Wanda Gruszczyńska

więcej na <http://konin.pttk.pl> w dziale ZDJĘCIA



Wielkopolanie w Brześciu Kujawskim z nostalgią wspominali linie wąskotorowe województwa konińskiego